

Sygn. akt I C 1015/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulcka

Protokolant: Łukasz Czapruga

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 roku, w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko G. T.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej G. T. na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 1 455 (jednego tysiąca czterystu pięćdziesięciu pięciu) złotych i 11 (jedenastu) groszy wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym za okres od dnia 1 października 2014 roku do dnia 31 stycznia 2015 roku, a następnie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, lecz nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie;

II. nie obciąża pozwanej G. T. kosztami procesu;

III. przyznaje adwokatowi P. Z. od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych - powiększoną o należny podatek VAT - tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR Anna Dulcka

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 2 października 2014 roku – w elektronicznym postępowaniu upominawczym - powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej G. T. wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 1 października 2014 roku do dnia zapłaty. Dodatkowo strona powodowa złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowa spółka wskazała, iż strony zawarły w dniu 10 października 2012 roku umowę pożyczki w zakresie umowy o przyznanie limitu pożyczkowego w ramach prowadzonego rachunku bankowego, na mocy którego pozwany uzyskała limit pożyczkowy w łącznej kwocie 965 złotych. Z uwagi na niewywiązanie się przez pozwaną z obowiązków nałożonych nań w drodze umowy roszczenie z niej wynikające stało się wymagalne z dniem 8 marca 2014 roku.

Postanowieniem z dnia 30 października 2014 roku Sąd rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania tutejszemu sądowi.

W dniu 22 maja 2015 roku wydany został w niniejszej sprawie prowadzonej wówczas pod sygnaturą akt I Nc 5260/15 - nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w treści którego orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wskazała, iż nie zgadza się z żądaniem pozwu, a nadto złożyła wniosek o przyznanie jej pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2016 roku Sąd ustanowił dla pozwanej pełnomocnika z urzędu.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 17 marca 2016 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, iż analiza materiału dowodowego złożonego wraz z pozwem nie uzasadnia wysokości żądania objętego niniejszym postępowaniem. Dodatkowo pozwana wskazała, iż nie uchyła się od obowiązku spełnienia świadczenia, jednakże jej aktualna sytuacja finansowa umożliwia jedynie ratalną spłatę zadłużenia, przy czym wysokość możliwych do spłaty miesięcznych rat oscyłowałaby na poziomie 100 złotych.

Dodatkowo strona pozwana złożyła wniosek o nieobciążanie jej kosztami procesu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 8 listopada 2016 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko procesowe, a nadto przedstawiła szczegółowe wyliczenie należności objętych niniejszym postępowaniem, ze szczególnym uwzględnieniem wysokości i sposobu ustalenia należności ubocznych. Dodatkowo powód sprzeciwił się wnioskowi pozwanej o rozłożenie należności na raty.

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016 roku strona pozwana pottrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie ze szczególnym uwzględnieniem wniosku o rozłożenie należności na raty.

Dodatkowo pozwana podniosła również zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. T. zawarła w dniu 2 marca 2012 zawarł z (...) Bank (...) Spółką akcyjną z siedzibą we W. umowę o udostępnienie indywidualnej linii kredytowej w rachunku bankowym. Zgodnie z umową powód przyznał pozwanej limit do kwoty 965 złotych. Na mocy postanowień przedmiotowej umowy pozwany zobowiązał się do comiesięcznych wpłat na konto w kwotach nie mniejszych niż 500 złotych. Jednocześnie strony zgodnie ustaliły wysokość oprocentowania na poziomie 14,30% w stosunku rocznym z jednoczesnym zastrzeżeniem, że zasady zmiany wysokości oprocentowania zostały ujęte są „Regulamin kona dla osób fizycznych (...) Agricole Bank (...)”.

Jednocześnie strony postanowiły, iż po upływie okresu na jaki umowa została zawarta – to jest do dnia 9 października 2013 roku – zostanie ona automatycznie przedłużona na kolejny okres dwunastomiesięczny z tym samym poziomem limitu, przy czym warunkiem takowego przedłużenia jest realizowanie obowiązków finansowych przez kontrahenta.

W treści umowy wskazano, iż jej elementami są „Regulamin kona dla osób fizycznych w (...) Agricole Bank (...)” oraz „Tabela opłat i prowizji obowiązującej w (...) Bank (...)”, które określają wysokość oprocentowania oraz wysokość i zasady ustalania opłat i prowizji.

okoliczności niesporne, a nadto:

dowód: umowa z dnia 10 października 2012 roku – k. 18-20,

wniosek o zawarcie umowy – k. 21,

tabela oprocentowania – k. 22, 23

Pozwana korzystała z przyznanego jej limitu. I dokonywała wpłat, co powodowało, iż bank –przedłużył okres jej obowiązywania – zgodnie z postanowieniami umowy (§ 12 umowy), zaś umowa nie została wypowiedziana. Pozwana nie spłaciła wykorzystanego limitu, a nadto nie regulowała bieżących opłat i prowizji ustalonych zgodnie z postanowieniami umowy.

Pismem z dnia 31 maja 2014 roku powodowy bank wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1 345,48 złotych.

W dniu 30 września 2014 roku (...) Bank (...) S.A. we W. wystawił wyciąg z ksiąg banku wskazując wierzytelność G. T. na kwotę 1 455,11 złotych.

okoliczności niesporne, a nadto:

dowód: wyciąg z ksiąg banku, k. 24,

wezwanie do zapłaty – k. 25-26

G. T. jest obecnie osobą bezrobotną i utrzymuje się z zasiłków otrzymywanych w ramach pomocy społecznej w kwocie 487 złotych.

Pozwana prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe i nie ma nikogo na utrzymaniu, nie korzysta z pomocy osób trzecich. Poza należnością objętą niniejszym postępowaniem pozwana posiada jeszcze inne zadłużenia wobec powodowego banku, a nadto prowadzone jest przeciwko niej postępowanie egzekucyjne.

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz w kontekście stanowisk stron powództwo objęte niniejszym postępowaniem zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując oceny zasadności żądań podmiotów uczestniczących w postępowaniu, Sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, ani treści w nich zawartych, a i Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody.

Podstawę zobowiązania pozwanego stanowiła wbrew przyjętej nazwie umowa kredytu zawarta przez strony w dniu 10 października 2012 roku.

Zgodnie z art. 69 ust 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Kwalifikacja rzeczonyj umowy jako umowy kredytu wynika w ocenie sądu zarówno z jej podstawowych postanowień, jak też i zapisów przedmiotowej umowy, które – w zakresie odwoływania się do przepisów prawa wskazują wprost przepisu prawa bankowego regulujące kwestie związane z umowa kredytu, przy czym podkreślenia wymaga również fakt, iż wydanie karty bankowej umożliwiającej korzystanie z przedstawionych do dyspozycji środków finansowych nie wpływa na ocenę rodzaju nawiązanego stosunku prawnego.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 1 455,11 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu. Wskazywał przy tym, że dochodzona pozwem kwota stanowiła zadłużenie z tytułu dokonanych przez pozwaną transakcji w ramach przyznanego jemu limitu kredytowego. Wyjaśnił, że ten dług powiększały opłaty wynikające z

opóźnień w dokonywaniu płatności oraz prowizji wynikających z łączącej strony umowy a także naliczanych odsetek od nieterminowych i niepełnych wpłat.

Dla wykazania zasadności swojego żądania strona powodowa winna była w niniejszej sprawie wykazać zarówno fakt nawiązania i realizowania stosunku prawnego, jak też i sposób ustalenia oraz wysokość należności objętych niniejszym postępowaniem.

Podkreślenie wymaga fakt, iż okoliczności związane z zawarciem i wykonywaniem umowy nie były pomiędzy stronami sporne, albowiem strona pozwana początkowo wskazała na nieprawidłowości w ustaleniu wysokości roszczenia (przy czym zarzut ten została sformułowany ogólnie i nie został w żadnej mierze sprecyzowany), a nadto podniosła zarzut przedawnienia oraz złożyła wnioski o rozłożenie należności na raty, wskazując jednocześnie, iż nie uchyła się od spełnienia świadczenia.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz stanowiska stron postępowanie uznać należy, iż strona powodowa wykazała zasadność zgłoszonego żądania i to zarówno co do zasady jak też i co do wysokości.

W toku postępowania pomiędzy stornami nie było sporu co do faktu zawarcia umowy i jej wykonywania. Pozwana nie wskazała również w jakim zakresie nie zgadza się z wyliczeniami należności zgłoszonej przez powodowy bank. Precyzyjny zaś sposób określenia sposobu ustalenia należności objętej pozwem oraz wskazania jej elementów składowych przedstawiony w piśmie procesowym powoda datowanym na dzień 8 listopada 2016 roku oceniany w kontekście pozostałego materiału dowodowego, a w szczególności łączącej strony umowy i załączników do niej, pozwolił na stwierdzenie, iż strona powodowa w sposób prawidłowy wykazała wysokość roszczenia.

Mając zaś na uwadze, iż pismo to zostało doręczone pozwanej, która nie odniosła się do jego treści uznać należy, iż argumentacja strony powodowej okazała się wystarczająca również dla pozwanej. Brak zaś dokładnego sprecyzowania i uściślenia zarzutów dotyczących wysokości roszczenia uniemożliwił sądowi och pełną weryfikację. Podkreślić bowiem należy, iż dla wykazania zasadności swojego stanowiska procesowego strona pozwana winna była chociażby doprecyzować i uzasadnić zgłoszony zarzut, albowiem samo ogólne wskazanie, iż należność została ustalona w sposób nieprawidłowy uniemożliwia w zasadzie merytoryczną ocenę stanowiska. Niemniej jednak materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie wskazuje na żadne nieprawidłowości w sposobie ustalenia należności głównej i wyliczenia należności ubocznych, stąd też sąd uznał, iż strona powodowa wykazała swoje żądanie również co do wysokości.

Oceniając zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia należało zważyć, że zgodnie z treścią przepisu art. 118 Kodeksu cywilnego (dalej k.c.) termin przedawnienia roszczenia powoda wynosi 3 lata. Przepis ten stanowi bowiem, iż „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata”.

Termin przedawnienia roszczenia banku z tytułu czynności bankowej wynosi zatem zawsze trzy lata. Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest bowiem wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 roku, III CSK 302/07, LEX nr 398487; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 roku, II CK 113/02, OSP 2004/11/141).

Zgodnie zaś z uregulowaniem zawartym w treści przepisu art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie”.

Zgodnie z powyższym za wymagalność należy uznać stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności.

Ja wynika z akt sprawy strony zawarły umowę w dacie 10 października 2012 roku, zaś pozew w tej sprawie został złożony w dniu 2 października 2014 roku. Dodatkowo wskazać należy również, iż umowa nie została wypowiedziana. Oznacza to, iż ewentualny termin rozpoczęcia biegu przedawnienia możnaby liczyć najwcześniej od dnia następującego po upływie terminu przewidzianego na wypowiedzenie umowy z powodu braku spłaty raty. W niniejszej sprawie strony zgodnie wskazały, iż termin ten mógłby rozpocząć swój bieg najwcześniej w dniu 8 marca 2014 roku.

Mając na uwadze wskazane okoliczności uznać należy, iż żądanie objęte niniejszym postępowaniem nie jest przedawnione.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie pozwu nie negowała zawarcia umowy. Nie przedstawiała dowodów na okoliczność dokonania wpłat wyższych niż uwzględnione przez powoda. W tej sytuacji w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należało stwierdzić, że powód uczynił zadość obowiązkowi ciężącemu na nim stosownie do treści art. 232 k.p.c. W szczególności powód należycie wykazał wysokość dochodzonego w pozwie roszczenia, przedkładając na tę okoliczność dokumenty w postaci: umowy, regulaminu oraz tabeli opłat i prowizji.

Roszczenie o zasądzenie odsetek znajdowało oparcie w treści art. 481 § 1 i 2 k.c. który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Zapisy wiążącego strony regulaminu wskazywały, że odsetki umowne z tytułu braku terminowej zapłaty miały być naliczane w przypadku niedokonania całości spłaty zadłużenia wykazanego na wyciągu. Wyciąg zaś wystawiony został w dniu 30 września 2014 roku. Wysokość odsetek znalazła natomiast uzasadnienie w treści tabeli opłat i prowizji wskazującym na maksymalne odsetki w zw. z art. 359 § 21 k.c.

Z uwagi na powyższe, zasadnym było zasądzenie dalszych odsetek od dnia następnego po wystawieniu wyciągu, tj. od 1 października 2014 roku. Orzekając w przedmiocie odsetek sąd miał jednocześnie na względzie, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2¹ i 2² k.c., maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, jeżeli zaś wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie to należą się odsetki maksymalne za opóźnienie. Wzmiankowany przepis został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku (art. 57 ustawy). Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 roku należało zasądzić odsetki umowne za opóźnienie z tym zastrzeżeniem, iż nie mogą przewyższać one wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

Mając na uwadze powyższe rozważania należało dokonać również wniosku pozwanej o rozłożenie należności na raty.

Zgodnie z uregulowaniem zawartym w treści przepisu art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przepis ten dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie (M. P., Rozłożenie w wyroku na raty zasądzonego świadczenia, P.. 1971, nr 5, s. 5). W doktrynie przyjmuje się, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” (ibidem). Przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż korzystając z omawianej instytucji sąd

musi mieć pewność, iż rozłożenie na raty czy przesunięcie terminu spłaty zobowiązania umożliwi realne wykonanie obowiązków dłużnika wobec wierzyciela a nadto nie wpłynie negatywnie zobowiązania wobec pozostałych wierzycieli.

W ocenie sądu, w niniejszym postępowaniu nie zaistniały przesłanki przemawiające za uznaniem przypadku za szczególnie uzasadniony, dodatkowo sytuacja finansowa pozwanej i jej podejście do tej sytuacji nie daje żadnych gwarancji, iż rozłożenie na raty czy zmiana terminu umożliwi jej wykonanie obowiązku.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwana utrzymuje się jedynie z zasiłków uzyskiwanych z pomocy społecznej i nie podejmuje żadnych innych działań zmierzających do uzyskania środków finansowych, polegających chociażby na dorywczej pracy świadczonej w domu. Nadto pozwana posiada inne jeszcze zadłużenie, którego wysokości nawet nie jest w stanie określić, co wskazuje na jej podejście do posiadanych zobowiązań. Jednocześnie przeciwko G. T. toczy się postępowanie egzekucyjne.

Wskazane powyżej okoliczności wyłączają w zasadzie możliwość uwzględnienia wniosku pozwanej, albowiem jej sytuacja finansowa (osoby znacznie zadłużonej bez żadnego prawie dochodu) nie daje żadnych gwarancji realizacji zobowiązań finansowych. Jednocześnie podkreślić również należy, iż jeśli rzeczywiście pozwana uzyska w najbliższym czasie środki o których zeznawała (w postaci świadczenia rentowego) umożliwi to jej przedstawienie wierzycielowi realnej i wykonalnej propozycji spłaty zadłużenia, w kwotach wyższych niż ostatecznie deklarowana kwota 50 złotych miesięcznie. Sąd miał na uwadze również i to że pozwana nie podejmowała w zasadzie żadnej realnej próby ugodzenia się z bankiem na etapie przedprocesowym ograniczając swoje działania jedynie do składania deklaracji spłaty zadłużenia.

Dodatkowo prowadzenie postępowania egzekucyjnego wskazuje, iż podjęcie decyzji w przedmiocie rozłożenia należności na raty w niniejszej sprawie mogłoby również naruszać prawa pozostałych wierzycieli pozwanej.

Rozłożenie świadczenia na raty godziłoby w tej sytuacji nadto w słuszny interes powoda, który ma uprawnienie do jak najszybszego odzyskania przysługującej mu należności. Rozstrzygnięcie zgodne z żądaniem pozwanej, miałyby także taki skutek, że wierzycielowi nie przysługiwałyby odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (patrz. uchwała SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147), co zdaniem sądu orzekającego nie znajduje uzasadnienia w niniejszym stanie faktycznym.

Mając na uwadze powyższe rozważania orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W punkcie drugim wyroku, działając na podstawie art. 102 k.p.c. sąd odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Zgodnie z powołanym uregulowaniem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powołane uregulowanie stanowi odzwierciedlenie zasady słuszności w procesie cywilnym i jest rozwiązaniem szczególnym, ocenianym przez pryzmat całokształtu okoliczności występujących w sprawie. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. W orzecznictwie wskazuje się, że ocena czy w danej sprawie zachodzi wypadek szczególny należy do suwerennej oceny sądu, poprzedzonej wszechstronną analizą sytuacji strony (tak też postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 rok, sygn. II CZ 112/09, Lex 564753; postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. II CZ 110/07, Lex nr 621775). Należało zauważyć, że mimo niewątpliwego obowiązku spłaty przez pozwaną zaciągniętego zadłużenia jej sytuacja jest trudna, zaś sam obowiązek spłaty należności znacznie obciąży domowy budżet G. T., która utrzymuje się de facto z pomocy Państwa. Obciążenie w takiej sytuacji pozwanej dodatkowo kosztami niniejszego postępowania stanowiłoby zatem znaczne obciążenie jej domowego budżetu i odbyłoby się z dużym uszczerbkiem dla jej utrzymania, a także z całą pewnością wpłynęłoby na realizację należności wynikających z punktu I niniejszego orzeczenia.

W niniejszej sprawie strona pozwana była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata ustanowionego z urzędu, stąd sąd w punkcie trzecim wyroku na zasadzie § 6 pkt. 2 oraz § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał adwokatowi P. Z. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. wynagrodzenie w kwocie 180 złotych – powiększone o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Mając na uwadze powyższe rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulaska

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron, z tym że pełnomocnikowi powoda z pouczeniem o apelacji.
3. akta z pismami, apelacją lub za 28 dni

SSR Anna Dulaska